

Sygn. akt II Ca 2565/17

POSTANOWIENIE

Dnia 21 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Beata Tabaka (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Katarzyna Oleksiak SO Agnieszka Cholewa-Kuchta

Protokolant: protokolant Bartosz Piątek

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2018 r. w Krakowie

na rozprawie sprawy z wniosku D. K. (1)

przy uczestnictwie W. G. i A. G. (1)

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji wnioskodawczynie

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie

z dnia 5 września 2017 r., sygnatura akt I Ns 1176/14/N

postanawia:

1. oddalić apelację;
2. zasądzić od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika A. G. (1) kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Katarzyna Oleksiak SSO Beata Tabaka SSO Agnieszka Cholewa-Kuchta

UZASADNIENIE

Wnioskodawczynie D. K. (1) wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej w dniu 30 stycznia 2014 roku M. G., ostatnio zamieszkałej w K. na os. (...), na podstawie testamentu ustnego.

Uczestnik A. G. (1) wniósł o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej na podstawie ustawy podnosząc, iż testamentu ustny sporządzony przez spadkodawczynię jest nieważny. Wskazał, że nie zostały dochowane wymogi sporządzania testamentu ustnego przewidziane w art. 952 k.c. w szczególności co do liczby obecnych świadków, jak również braku obawy rychłej śmierci spadkodawczynie.

Postanowieniem z dnia 5 września 2017 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa –Nowej Huty w Krakowie stwierdził, że spadek po M. G. córce (...), zmarłej 30 stycznia 2014 roku w K., ostatnio stale zamieszkałej w K. nabyli na podstawie ustawy wprost: córka D. K. (1), syn W. G., syn A. G. (1) -wszyscy po 1/3 części w stosunku do całości spadku; zasądził od wnioskodawczynie D. K. (1) na rzecz uczestnika A. G. (1) kwotę 377 zł tytułem zwrotu zastępstwa procesowego; odstępując od obciążania stron kosztami opinii biegłych.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy ustalił, że przedmiotowe postępowanie spadkowe było pierwszym postępowaniem w tym przedmiocie. Żaden z zainteresowanych uczestników nie składał oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, nie zrzekł się dziedziczenia, jak również nie został uznany za niegodnego dziedziczenia. Spadkodawczynie nie posiadała dzieci pozamażeńskich oraz przysposobionych. Spadkodawczynie M. G. zmarła w dniu 30 stycznia 2014 roku w K. i tu było jej miejsce ostatniego zwykłego pobytu. Spadkodawczynie w chwili śmierci nie pozostawała w związku małżeńskim, albowiem małżeństwo zawarte z R. K. w dniu 26 lipca 1997 roku ustało z dniem 6 grudnia 2008 roku z powodu jego śmierci. Z zawartego małżeństwa pochodziło troje dzieci, tj. D. K. (1) urodzona (...), W. G. urodzony (...) oraz A. G. (1) urodzony w dniu (...). Spadkodawczynie od marca 2012 roku zaczęła chorować. Choroba początkowo objawiała się bólem w piersi, zasłabnięciem i częściowym paraliżem. Spadkodawczynie w dniu 15 sierpnia 2013 roku była słaba, lecz samodzielnie się poruszała po mieszkaniu. W tym dniu była pogodna i nie dała po sobie poznać, że coś jej dolega. Ogólny stan zdrowia nie był ciężki i nie wymagał jakiegokolwiek specjalistycznej opieki medycznej. Spadkodawczynie chodziła na zakupy i pomagała wnioskodawczynie. Wymagała opieki specjalistycznej dopiero od grudnia 2013 roku. Z powodu przebytej choroby nowotworowej, spadkodawczynie przeszła operację mastektomii lewostronnej. W trakcie jej hospitalizacji, która nastąpiła w dniu 13 grudnia 2013 roku stwierdzono rozrost nowotworowego przerzutu z miednicy małej z nacieczeniem leżących tam narządów. Ponadto stwierdzono liczne przerzuty w wątrobie oraz rozsiew nowotworowy do otrzewnej. Hospitalizacja trwała do 25 grudnia 2013 roku, a pacjentka została wypisana do domu w stanie ogólnym dobrym. Z początkiem stycznia stan zdrowia spadkodawczynie uległ znacznemu pogorszeniu. Przebieg choroby spadkodawczynie uzasadniał przyjęcie obawy rychłej śmierci. W dniu 15 sierpnia 2013 roku spadkodawczynie spotkała się w swoim mieszkaniu z Z. P. (1) i A. K. (1), którym powiedziała, że po jej śmierci mieszkanie przy os. (...) w K. powinno należeć do jej córki D., a domek na wsi – do jej syna W.. M. G. twierdziła również wtedy, że wcześniej przekazywała pieniądze swojemu synowi A.. Zmarła nie miała zamiaru spisania testamentu, ponieważ była przekonana, że po jej śmierci dzieci porozumieją się między sobą w sprawie podziału należącego do niej majątku, co też wyraźnie zakomunikowała jednemu ze świadków, a to A. K. (1). Czyniąc powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy oparł się na zapewnieniach spadkowych i zeznaniach wnioskodawczynie oraz pozostałych uczestników postępowania, jak również zeznaniach świadków Z. P. (1), A. K. (1), W. K., R. K. oraz A. G. (2). Ponadto Sąd oparł się na dopuszczonych w poczet materiału dowodowego dokumentach. Za zgodne i obdarzone walorem wiarygodności, Sąd uznał zeznania wszystkich świadków jedynie w zakresie ustalenia stanu zdrowia spadkodawczynie w dniu 15 sierpnia 2013 roku. W pozostałym zakresie, tj. wygłoszenia lub nie, ustnego oświadczenia ostatniej woli przez M. G. Sąd za w pełni wiarygodne Sąd uznał zeznania A. K. (1), która zgodnie z twierdzeniami wnioskodawczynie, była jednym z trzech świadków testamentu ustnego. Świadek ten stwierdził, że namawiał spadkodawczynię do sporządzenia testamentu, lecz M. G. oświadczyła, że tego nie zrobi, bo dzieci ustalą między sobą zasady podziału majątku. Zeznania tego świadka, w ocenie Sądu Rejonowego, były spójne, konsekwentne i najbliższe prawdzie, z tej przyczyny, że świadek ten przebywał u spadkodawczynie prawie codziennie i nie miał prawnego interesu w tym by zeznawać w sposób niezgodny z prawdą. Świadcowi Z. P. (1), Sąd odmówił wiarygodności tylko w takim zakresie, w którym świadek twierdził, że oświadczenie złożone przez spadkodawczynię stanowiło jej oświadczenie ostatniej woli. Zeznania świadka W. K., A. G. (1) oraz A. G. (2) Sąd uznał za wiarygodne w całości, wskazując, że korespondowały one z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności z zeznaniami A. K. (1). Zeznaniami R. K., wnioskodawczynie oraz uczestnika W. G., Sąd odmówił nadania waloru wiarygodności co do istnienia i treści testamentu ustnego wskazując, iż pozostają one w sprzeczności z zeznaniami bezpośredniego świadka - A. K. (1). Za miarodajne Sąd uznał również pisemne opinie sporządzone przez biegłych z zakresu psychiatrii i onkologii. Zostały one bowiem wydane po dokonaniu stosownych ustaleń i były jasne, należycie uargumentowane i zgodne z regułami sztuki właściwymi dla materii będącej ich przedmiotem.

W motywach rozstrzygnięcia powołując art. 952 § 1 k.c. Sąd Rejonowy wskazał, że testament ustny może zostać sporządzony w sytuacji wyjątkowej, gdy zostanie spełniona jedna z wymienionych w tym przepisie przesłanek tj. gdy istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione. W ocenie Sądu, opartej w głównej mierze na dwóch opiniach sądowych, osoba w wieku M. G., żyjąca z chorobą, która nie ustępowała, dodatkowo odczuwająca szereg uciążliwych dolegliwości i postępujące osłabienie organizmu, mogła w sposób uzasadniony odczuwać obawę rychłej śmierci. Nie mniej w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy nie można ponad wszelką wątpliwość uznać, że spadkodawczyni w ogóle złożyła oświadczenie ostatniej woli. Sąd Rejonowy wskazał w tym zakresie na zeznania świadka A. K. (1), która stanowczo twierdziła, że testatorka nie miała zamiaru sporządzania testamentu, a jeżeli tak, to prowadzone między świadkami a M. G. rozmowy nie mogą mieć takiego waloru, nawet gdyby przyjąć, że pozostałe przesłanki wymagane prawem zostały spełnione. Po stronie spadkodawczyni nie było woli testowania, a zatem jej wypowiedzi czy oświadczenia nie stanowią testamentu ustnego. Niezalenie od powyższego oświadczenie pisemne przedłożone przez wnioskodawczynię nie zawiera daty i miejsca złożenia oświadczenia, miejsca jego spisania, a ponadto nie zostało podpisane przez wszystkich trzech świadków i zostało sporządzone przez osobę która jest zainteresowana rozstrzygnięciem w sprawie. Z tych przyczyn dokument ten nie może być potwierdzeniem sporządzenia ustnego testamentu.

Z uwagi na brak takiego testamentu stosując reguły dziedziczenia ustawowego określone przepisem art. 931 § 1 k.c., zgodnie z którym w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek, którzy dziedziczą częściach równych, Sąd Rejonowy stwierdził, iż spadek przypadła trojgu dzieciom spadkodawczyni w udziałach wynoszących 1/3 całości spadku.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie z art. 520 § 3 zd. 1 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia wniosła wnioskodawczyni D. K. (1) i zaskarżając go w części tj. w zakresie punktu I i II zarzuciła błędne ustalenie w sprawie stanu faktycznego co do miejsca zamieszkania spadkodawczyni, jej nazwiska oraz sposobów i okresów leczenia, a także co do tego, że spadkodawczyni pozostawała w związku małżeńskim z R. K. zawartym w dniu 26 lipca 1997 roku, które ustało z dniem 6 grudnia 2008 roku z powodu jego śmierci; naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 k.p.c. poprzez przyjęcie za wiarygodne - w zakresie w jakim świadkowie zeznawali na okoliczność czy sporządzony został testament ustny - jedynie zeznań świadków A. G. (2) oraz A. K. (1), co w konsekwencji doprowadziło do dowolnego przyjęcia, że zmarła nie miała woli testowania, w sytuacji gdy wszyscy pozostali świadkowie ze strony wnioskodawczyni, a także uczestnik W. G. zeznali, że spadkodawczyni miała wolę testowania, a dwoje z tych świadków było bezpośrednimi świadkami sporządzenia testamentu w formie ustnej w dniu 15 sierpnia 2013 r.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez stwierdzenie, że spadek po zmarłej M. G. nabyła w całości na podstawie testamentu ustnego sporządzonego w dniu 15 sierpnia 2013 r. w K. - D. K. (1) oraz zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni zwrotu kosztów postępowania odwoławczego w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe pokazało, że za wiarygodnych - w zakresie w jakim zeznawali na okoliczność sporządzenia testamentu w formie ustnej - należało uznać świadków zawnioskowanych przez wnioskodawczynię. To oni bowiem byli albo bezpośrednimi świadkami sporządzenia testamentu (Z. P. (1) i A. K. (1)) albo osobami z bliskiego środowiska spadkodawczyni, a tym samym i zorientowanymi czy do sporządzenia testamentu w formie ustnej doszło, czy też nie i jaka była wola spadkodawczyni co do sposobu rozrządzenia jej majątkiem na wypadek śmierci. Skarżąca zarzuciła, iż Sąd zupełnie dowolnie, sprzecznie z zasadami logiki - wybiórczo potraktował zeznania wyżej wspomnianych osób i wybrał z nich zeznania świadka A. K. (1) jako wiarygodne w zakresie sporządzenia testamentu ustnego, podobnie jak i zeznania uczestnika A. G. (1) oraz jego żony A. G. (2), pomimo, iż uczestnik ten z powodu konfliktu pomiędzy rodzeństwem nie odwiedzał często spadkodawczyni, ponieważ ta zamieszkiwała wraz z wnioskodawczynią. Pozostali świadkowie zeznali natomiast, że u spadkodawczyni istniała wola testowania i że sporządziła ona testament w formie ustnej. Z zeznań złożonych przez A.

K. (1) wynika, że spadkodawczyni nie chciała spisać swojej woli, którą wcześniej oświadczyła świadkom - a nie, że w ogóle nie chciała sporządzać testamentu, a przyczyną braku spisania ostatniej woli był stan zdrowia spadkodawczyni w dniu 15 sierpnia 2013 r., co pozostaje zbieżne z wnioskami biegłego, który wykluczył możliwość sporządzenia przez spadkodawczynię testamentu w formie pisemnej w dniu 15 sierpnia 2013 r. W ocenie skarżącej potwierdzają to także zeznania świadków z których wynika, iż spadkodawczyni nie chciała, by doszło do dziedziczenia ustawowego, a jej majątek miał przypaść D. K. (1) i W. G., bowiem A. G. (1) dostał już za życia od spadkodawczyni środki pieniężne. Z kolei okoliczność, że dokument „spisanie testamentu ustnego” podpisany został zarówno przez Z. P. (1) jak i A. K. (1), oznacza, że potwierdziły one, że zgadzają się, że treść w nim zawarta jest zgodna z rzeczywistością, co również dyskredytuje taką interpretację stanu faktycznego jaką za właściwą przyjął Sąd I Instancji. W ocenie skarżącej nie można także przyjąć, aby zeznania tych świadków były wzajemnie sprzeczne, skoro pozostawały spójne co do tego, że spadkodawczyni chciała, by mieszkanie otrzymała jej córka D. K. (1), jak również co do okoliczności i czasu w jakim miało dojść do złożenia w formie ustnej ostatniej woli przez spadkodawczynię.

Uczestnik A. G. (1) wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy oparł się na stanie faktycznym przyjętym przez Sąd pierwszej instancji, przyjmując go za własny, albowiem znajdował on podstawę w zgromadzonych w sprawie dowodach, które ocenione zostały zgodnie ze wszelkimi wskazaniem z art. 233 § 1 k.p.c. W podniesionych w apelacji zarzutach odnoszących się do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia skarżąca wskazywała tak na nieścisłości i błędy zawarte w samej treści uzasadnienia zaskarżonego postanowienia jak i zarzut ten odnosiła do dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wywodząc, iż jako dowolna narusza ona zasady oceny dowodów zawarte w art. 233 § 1 k.p.c. Odnosząc się do pierwszego z tych zarzutów wskazać należy, iż w treści uzasadnienia zaskarżonego postanowienia istotnie znalazły się pewne nieścisłości, które częściowo mają charakter jedynie oczywistych pomyłek pisarskich, a częściowo odnoszą się do podlegających ustaleniu w sprawie okoliczności faktycznych, które jednakowoż nie miały żadnego bądź też istotnego wpływu na rozstrzygnięcie. Niewątpliwie charakter oczywistej omyłki pisarskiej nadać należy błędnie wskazanemu w treści uzasadnienia zaskarżonego postanowienia adresowi, pod którym zamieszkiwała spadkodawczyni przed śmiercią zważywszy, iż błąd w tym zakresie dotyczy jedynie numeru lokalu, podobnie jak i błędnie określonego jednorazowo w rozważaniach prawnych nazwiska spadkodawczyni jako (...) zamiast prawidłowego (...), którym poza tym jednym wypadkiem, określana była spadkodawczyni w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Przyjąć zatem należy, iż charakter powyższych nieścisłości, które kwalifikować należy jako oczywiste omyłki pisarskie, nie mógł i nie powodował, wbrew zarzutom apelacji, wątpliwości co do osoby spadkodawcy, którego dotyczyło przeprowadzone w sprawie postępowanie w przedmiocie stwierdzenia nabycia praw do spadku. Odnosząc się zaś do tych zarzutów wnioskodawczyni, w których wskazywała, iż błędnie Sąd Rejonowy ustalił, iż spadkodawczyni pozostawała w związku małżeńskim z R. K. zawartym w dniu 27 lipca 1997 r., które to małżeństwo ustało z dniem 6 grudnia 2008 r. z powodu jego śmierci, wskazać należy, iż ustalenie to w sposób oczywisty sprzeczne jest z treścią złożonych w sprawie przez uczestników zapewnień spadkowych oraz przedłożonych odpisów aktów stanu cywilnego, z których wynikało, iż mężem spadkodawczyni M. G. był S. G., który zmarł w dniu 6 grudnia 2008 r. Natomiast R. K. jest mężem wnioskodawczyni D. K. (2) z domu G.. Poczynione w tym zakresie przez Sąd Rejonowy błędne ustalenia faktyczne nie miały jednakże żadnego wpływu na rozstrzygnięcie, albowiem istotną okolicznością był jedynie fakt, że w dacie śmierci spadkodawczyni M. G. była wdową i ta okoliczność została uwzględniona przez Sąd Rejonowy przy stwierdzeniu w niniejszej sprawie praw do spadku po zmarłej M. G.. W zakresie zaś tych zarzutów apelacji odnoszących się do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, w których skarżąca wskazywała na błędne ustalenia Sądu Rejonowego co do okoliczności, że spadkodawczyni przebywała w Szpitalu (...) oraz poddawana była chemioterapii w 2013 r. wskazać należy, iż ta ostatnia okoliczność wynikała z samej treści wniosku, w uzasadnieniu którego wnioskodawczyni wytłuszczonym drukiem wskazała, iż M. G. była podawana chemioterapii przez cały 2013 rok. Zarzuty w tym zakresie pozostają zatem w sprzeczności z samym prezentowanym w toku postępowania przez skarżącą stanowiskiem procesowym. Z kolei użytego przez Sąd Rejonowy w ustaleniach

faktycznych sformułowania, iż spadkodawczyni przebywała w Szpitalu (...), nie można w sposób jednoznaczny odnosić do hospitalizacji, jak czyni to skarżąca w apelacji. W równiej mierze przyjąć można, iż sformułowanie to odnosić się mogło także do prowadzonej w tym szpitalu w stosunku do spadkodawczyni chemioterapii. Niezależnie jednak od tego jakie znaczenie nadawał temu sformułowaniu Sąd Rejonowy czyniąc ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie, znacznie dla rozstrzygnięcia miało nie to czy spadkodawczyni była hospitalizowana bądź jedynie poddawana chemioterapii w 2013 r., ale okoliczność czy w dniu 15 sierpnia 2013 r. spadkodawczyni rzeczywiście sporządziła testament ustny, na który powoływała się wnioskodawczyni w podstawie faktycznej wniosku, oraz czy zachowane zostały wszystkie wymagania ustawy dotyczące zarówno formalnych przesłanek ważności jak i okoliczności pozwalających na skorzystanie z tej formy testamentu, określone w art. 952 k.c.

Istota sprawy sprowadza się zatem do oceny czy spadkodawczyni M. G. sporządziła w dniu 15 sierpnia 2013 r. ważny testament ustny. Analiza przesłanek ważności tej szczególnej formy testamentu (art. 952 k.c.) jest jednak zdeterminowana uprzednią oceną, czy do sporządzenia testamentu w ogóle doszło. Po stronie testatora musi zachodzić wola i świadomość dokonywania czynności prawnej na wypadek śmierci (animus testandi). Z kolei do wymogów formalnych testamentu sporządzanego w tej formie należą oświadczenie przez spadkodawcę swojej ostatniej woli ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków w okolicznościach przewidzianych w art. 952 §1 k.c., tj. przy istniejącej w dacie jego sporządzania obawie rychłej śmierci spadkodawcy lub szczególnych okoliczności wskutek których zachowanie zwykłej formy testamentu było niemożliwe lub bardzo utrudnione. Zgodnie z art. 952 §2 k.c. treść testamentu ustnego może być stwierdzona w ten sposób, że jeden ze świadków albo osoba trzecia spisze oświadczenie spadkodawcy przed upływem roku od jego złożenia, z podaniem miejsca i daty oświadczenia oraz miejsca i daty sporządzenia pisma, a pismo to podpiszą spadkodawca i dwaj świadkowie albo wszyscy świadkowie. Słusznie Sąd Rejonowy wskazał, iż załączone do wniosku pismo z dnia 22 kwietnia 2014 r. nie spełnia tych wymogów, albowiem zgodnie z utrwalonym w judykaturze stanowiskiem spadkobierca powołany do spadku w testamencie ustnym nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 952 §2 k.c. (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2001 r., III CZP 54/01, OSNC 2002, nr 7-8, poz. 84). Tymczasem powyższe pismo zostało sporządzone i podpisane przez D. K. (1), która miała zostać powołana na mocy tego testamentu do dziedziczenia po zmarłej M. G.. Skoro zatem treść testamentu nie została stwierdzona prawidłowo sporządzonym pismem, możliwe było jedynie jego stwierdzenie na podstawie zgodnych zeznań świadków (art. 952 § 3 k.c.) co winno się odbyć w ciągu 6 miesięcy od dnia otwarcia spadku i co wносиła wnioskodawczyni już we wniosku, nienależnie od złożonego pisma, w którym spisana została przez nią treść testamentu ustnego, który sporządzić miała spadkodawczyni M. G.. Słusznie zatem Sąd Rejonowy uznając, iż przedłożone przez wnioskodawczynię pismo z dnia 22 kwietnia 2014 r. nie spełniało wymogów formalnych określonych w art. 952 § 2 k.c., a jednocześnie zachowany został termin do stwierdzenia jego treści na podstawie zgodnych zeznań świadków, dopuścił dowód z zeznań wskazanych we wniosku świadków testamentu ustnego. Przy czym w treści wniosku wnioskodawczyni wskazywała na dwóch świadków testamentu ustnego tj. Z. P. (2) i A. K. (1), oraz pozostałych świadków tego testamentu tj. W. K., R. K. i W. G., którzy jak wynika z treści ich zeznań nie byli obecni przy sporządzeniu testamentu ustnego, który sporządzony miał zostać przez spadkodawczynię w podawanych przez wnioskodawczynię w podstawie faktycznej wniosku okolicznościach. Zasadnicze znaczenie w sprawie mały zatem zeznania świadków Z. P. (1) i A. K. (1), które jak wynika z treści ich zeznań brały udział w dniu 15 sierpnia 2013 r. w spotkaniu ze spadkodawczynią, na którym to spotkaniu wobec wskazanych wyżej świadków i trzeciej nieżyjącej już osoby, wedle twierdzeń wnioskodawczyni miała zostać oświadczona przez M. G. jej ostatnia wola w formie testamentu ustnego. Odwołując się zatem do treści zeznań tych świadków wskazać należy, iż o ile z zeznań świadka Z. P. (1) można byłoby wyprowadzić wniosek, iż do złożenia przez spadkodawczynię M. G. oświadczenia woli w formie testamentu ustnego w ogóle doszło, o tyle zeznania tego świadka co do samych rozrządzeń spadkodawczyni na wypadek śmierci pozostają w sprzeczności ze spisaniem przez wnioskodawczynię oświadczeniem, które w całości odnosi się do pozostawionego przez spadkodawczynię mieszkania, podczas gdy z treści zeznań świadka Z. P. (1) wynika, iż wolą zmarłej miało być rozrządzenie na wypadek śmierci całym jej majątkiem. W treści zeznań świadek wskazywał bowiem, że „Wtedy powiedziała, że cały majątek tj. pole i dom zostawia D. i W.. Mieszkanie miało być dla D. a pole dla W..” Jednocześnie z zeznań Z. P. (1) wynika, iż spisane przez wnioskodawczynię pisemne oświadczenie co do faktu oraz treści testamentu ustnego M. G. nie zostało sporządzone w obecności powyższego świadka ani też nie zostało przez Z. P. (1) przeczytane przed jego podpisaniem. Nie można zatem przyjąć, iż podpisując powyższe

pismo świadek wprost potwierdzała wynikające z jego treści okoliczności. Wobec podnoszonych powyżej sprzeczności treść zeznań tego świadka nie mogła zatem stanowić podstawy do stwierdzenia treści testamentu ustnego M. G., do którego odwoływała się wnioskodawczyni w podstawie faktycznej wniosku, choć świadek w swych zeznaniach nie zaprzeczała, aby doszło do sporządzenia przez spadkodawczynię takiego testamentu w okolicznościach wskazywanych przez wnioskodawczynię. Takiego wniosku nie sposób wyprowadzić natomiast z treści zeznań świadka A. K. (1), które wbrew zarzutom skarżącej, wiernie oddaje treść protokołu rozprawy z dnia 8 grudnia 2014 r. Z zeznań tego świadka wynika zaś, iż w ogóle nie doszło do sporządzenia przez spadkodawczynię w trakcie spotkania w jej mieszkaniu w dniu 15 sierpnia 2013 r. testamentu ustnego. Świadek wskazywała w swych zeznaniach „M. była w dobrym stanie swobodnie się poruszała, nie dała po sobie poznać, że coś jej dolega” i dalej „Jak zaczęliśmy rozmawiać na temat mieszkania, to ja radziłam jej żeby spisała testament. Mówiła, że nie robi tego, bo dzieci się dogadają razem”. Z treści powyższych zeznań nie wynika zatem, aby spadkodawczyni znajdowała się w tym dniu w stanie, który wskazywałby na obawę jej rychłej śmierci lub aby zachodziły inne szczególne okoliczności, wskutek których zachowanie przez nią zwykłej formy testamentu było niemożliwe lub bardzo utrudnione, choć oczywiście choroba na którą cierpiała spadkodawczyni i stan jej zaawansowania sprawiał, iż rokowania nie były dobre. Z treści zeznań powyższego świadka nie wynika także, aby spadkodawczyni wobec takiej okoliczności miała wolę testowania i sporządziła testament w formie ustnej. Tymczasem, jak wskazano już wyżej, aby oświadczenie woli mogło być uznane za testament musi z niego wynikać jednoznacznie wola testowania (animus testandi). Testator musi obejmować swoją świadomością fakt regulowania losów majątku na czas po swojej śmierci. O woli testowania może świadczyć zarówno sama treść oświadczenia woli i użyte do jej wyrażenia sformułowania, jak również okoliczności złożenia tego oświadczenia. Z treści zeznań świadka A. K. (1) wynika w sposób wyraźny, iż nie było po stronie M. G. woli testowania skoro pomimo sugestii ze strony świadka co do sporządzenia przez nią testamentu w sposób wyraźny oświadczyła, iż testamentu nie sporządzi, albowiem to dzieciom pozostawia porozumienie się w przedmiocie pozostawionego przez nią majątku. Nadto z relacji świadka A. K. (1) wynika, iż także z kontekstu samej rozmowy podczas spotkania w mieszkaniu spadkodawczyni w dniu 15 sierpnia 2013 r. wynikało, że była to zwykła towarzyska rozmowa, podczas której wprawdzie była poruszana kwestia mieszkania stanowiącego własność spadkodawczyni, oraz możliwość zadysponowania nim przez spadkodawczynię w testamencie, niemniej jednak spadkodawczyni tą możliwość w sposób wyraźny odrzuciła, stwierdzając, iż pozostawia tą kwestię porozumieniu jej dzieciom. Z treści powyższych zeznań nie można zatem wywieść jak czyniła to skarżąca w apelacji, iż spadkodawczyni jedynie nie chciała spisać swojej woli, którą wcześniej oświadczyła świadkom. Nie można też pominąć zeznań świadka A. K. (1) w zakresie w jakim wskazywała przyczyny, dla których podpisała sporządzone przez wnioskodawczynię D. K. (1) pismo z dnia 22 kwietnia 2014 r., a była nią prośba wnioskodawczyni, która twierdziła, iż pismo to sporządzone zostało celem złożenia w Sądzie, albowiem spadkodawczyni nie pozostawiła testamentu. Nadto z treści zeznań powyższego świadka wynikało, iż powyższe pismo zostało sporządzone przez wnioskodawczynię po tym jak nie doszło do porozumienia pomiędzy nią a jej bratem A. G. (1) co do spłaty z tytułu podziału majątku spadkowego, której ten nie zaakceptował. Taki ciąg zdarzenia dodatkowo uprawdopodobnia zatem wniosek, iż do sporządzenia przez spadkodawczynię M. G. testamentu nigdy nie doszło, a sporządzone przez wnioskodawczynię na tą okoliczność pismo z dnia 22 kwietnia 2014 r. dotyczyło w istocie deklaracji spadkodawczyni, które nie przybrały ostatecznie formy ostatniej woli w rozumieniu art. 952 § 1 k.p.c. Niezależnie od powyższego w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy nie zachodziła także podstawa do sporządzenia przez spadkodawczynię w dniu 15 sierpnia 2013 r. testamentu ustnego, albowiem z zeznań świadków Z. P. (1) i A. K. (2) nie wynika, aby jej stan w tym dniu uzasadniał obawę jej rychłej śmierci bądź aby zachowanie zwykłej formy testamentu było niemożliwe lub bardzo utrudnione. Jak wynika z zeznań świadka Z. P. (1) spadkodawczyni w tym dniu siedziała wraz ze świadkami prowadząc zwyczajną rozmowę, w trakcie której przygotowała i podała swym gościom herbatę. Podobnie z treści zeznań świadka A. K. (1) wynikało, iż spadkodawczyni w tym dniu była w dobrym stanie, swobodnie się poruszała oraz nie dała po sobie poznać, że coś jej dolega. Z stanu opisywanego przez świadków nie wynika zatem, aby w tym dniu stan zdrowia spadkodawczyni rodził obawę jej rychłej śmierci, choć, na taką konkluzję wskazywała w swej opinii biegła dr n. med. E. P.. Niewątpliwie choroba, na którą cierpiała spadkodawczyni była chorobą nieuleczalną, a zastosowanie w stosunku do niej leczenie miało charakter leczenia paliatywnego, do czego odwoływała się w swej opinii biegła, niemniej jednak biegła w swej opinii zupełnie pominęła zeznania wskazanych wyżej świadków opisujących stan w jakim faktycznie znajdowała się spadkodawczyni w dniu 15 sierpnia 2013 r., kiedy to miał zostać przez nią sporządzony testament ustny. W świetle zaś zeznań powyższych świadków nie sposób zaś przyjąć, aby stan spadkodawczyni w tym dniu uniemożliwił jej

sporządzenie testamentu choćby w zwykłej formie pisemnej. Nie mniej jednak pomimo takiej oceny w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy kwestia ta nie miała przesądzającego znaczenia, wobec braku podstaw do przyjęcia ze wskazanych już wyżej przyczyn, iż po stronie spadkodawczyni nie było w ogóle wola testowania, co jest zasadniczą kwestią w przypadku sporządzenia testamentu. Skoro zatem nie zostało wykazane, aby spadkodawczyni sporządziła testament, to zachodziła podstawa do przyjęcia ustawowego porządku dziedziczenia, o czym prawidłowo orzekł Sąd Rejonowy.

Z przytoczonych względów i na zasadzie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 §2 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak punkcie 1 sentencji. O kosztach związanych z udziałem uczestnika A. G. (1) w postępowaniu odwoławczym orzeczono na mocy art. 520 § 3 k.p.c. Na koszty te złożyły koszty zastępstwa procesowego ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 6 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSO Katarzyna Oleksiak SSO Beata Tabaka SSO Agnieszka Cholewa Kuchta